

Z domów publicznych na salony

Wacław Turek

W ostatnich latach wraca popularność tanga argentyńskiego, szybko zyskuje sobie ono uznanie zarówno wśród krytyków muzycznych, jak i wielbicieli tańca. Publiczność entuzjastycznie powitała na ekranach kin film Carlosa Saury *Tango*, rośnie również zainteresowanie kursami oferowanymi przez coraz liczniejsze szkoły, gdzie prowadzona jest nauka tego tańca.

Tango pojawiło się w Argentynie w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia. Historycy spierają się co do źródeł jego pochodzenia i do dziś nie przedstawiono spójnej historii powstania tego tańca. Najczęściej powtarzana teoria widzi w tangu syntezę elementów z wielu źródeł, takich jak *cadombe* – granego na bębnach przez niewolników sprowadzonych z Afryki, czy *milonga* – ludowej muzyki z pampasów, która zawierała zarówno elementy muzyki Indian, jak i kolonialistów hiszpańskich.

Tango powstawało na przedmieściach, w biednych dzielnicach, w barach i domach publicznych (hiszp. *prostibulos*) jako muzyka miejskiej biedoty, co przywodzi na myśl muzykę rap lat 90-tych minionego stulecia. Dziś dziwne wydaje się, że pierwotnie tańczono tango na ulicach tylko w męskim gronie, a za nieobyčajne uważano, by tańczyła je kobieta z wyższych sfer. W swych początkach tango było zwierciadłem społeczności zamieszkującej przedmieścia Argentyny tygłem, w którym wymieszały się pasja, odwaga i wszechogarniająca zmysłowość. Mówiło się, że Argentyńczycy oddychają w rytmie tanga, i to stwierdzenie najlepiej oddaje rolę, jaką tango odgrywało i wciąż odgrywa w kulturze tego kraju.

Początkowo tango było grą symbolizującą wzajemne relacje między alfonsami a ich „podopiecznymi”, do czego zresztą nawiązywały tytuły pierwszych utworów oraz choreografia. To w dużym stopniu tłumaczy tę typową drapieżność i aurę *machismo*, którymi nacechowany jest ów taniec. Wpływ na ewolucję tanga i jego ugładzenie miały wydarzenia społeczno – polityczne. Rozpowszechniło się ono wśród klas wyższych wraz z przyznaniem prawa głosu wszystkim obywatelom (w Argentynie nastąpiło to w 1912 roku), co poprawiło pozycję społeczną kobiet i doprowadziło do zmniejszenia różnic klasowych. I tak rozpoczęła się zadziwiająca kariera tańca, który z domów publicznych trafił na salony.

W początkach XX wieku fala tanga rozlała się po świecie drogą dość szczególną ulic i portowych domów publicznych „pożegłowało” do innych portów. Do Europy dostało się najprawdopodobniej przez Marsylię, a najbardziej spektakularnym momentem kulminacyjnym w tej europejskiej wędrówce był 1 stycznia 1914 roku, gdy arcybiskup Paryża zagroził ekskomuniką potencjalnym tancerzom. Nie przeszkodziło to jednak tangu w zdobyciu popularności, która z czasem uczyniła je, obok fokstrota, symbolem lat trzydziestych i czterdziestych.

Czarną kartą w historii rozwoju tego gatunku muzycznego jest okres od 50-tych do 80-tych XX wieku, kiedy to Argentyna rządzona była przez dyktatury wojskowe, a zgromadzenia publiczne jakiegokolwiek rodzaju były zakazane. Ciągłość rozwoju tanga została przerwana, a wielu artystów wyemigrowało bądź zaprzestało występów. Było to o tyle szkodliwe dla tego gatunku, że podobnie jak każda inna forma muzyczna musi on żyć własnym życiem, w którym jest okres początkowy i okres rozkwitu. Jeżeli dokona się ingerencji w którykolwiek z tych okresów tak właśnie stało się w Argentynie poprzez nałożenie ograniczeń administracyjnych to naturalny rozwój ulega zachwianiu. Może właśnie dlatego styl salonowego tanga lat czterdziestych jest stylem, w którym ciągle tworzy wielu współczesnych kompozytorów tego gatunku muzycznego.

Tango w swej budowie jest bardzo różnorodne może mieć rozmaite tempa i nastroje, zawierać fragmenty dzikie i drapieżne oraz relatywnie szybkie, przechodzące następnie do części wolnych, nostalgicznych i spokojnych. Niewiele jest form muzycznych tak zróżnicowanych emocjonalnie, w których sąsiadujące ze sobą części różnią się nastrojem, zaś przechodzenie z jednej części do drugiej jest tak płynne i naturalne. Tango może zawierać elementy wokalne lub jedynie instrumentalne, przy czym najważniejszą rolę odgrywa bandoneón „kuzyn” akordeonu o specyficznym ostrym, jasnym brzmieniu wprost wymarzone dla tanga.

Taniec ten jest znany głównie w swej argentyńskiej wersji, zyskującej w ostatnich latach coraz większą popularność. Należy jednak przypomnieć, że w Polsce międzywojennej popularne było również tzw. tango salonowe, nieco wolniejsze i bardziej sentymentalne niż tango argentyńskie, pozbawione również typowych dla niego fragmentów drapieżnych. Być może wieloletnia obecność tego tańca jest jedną z przyczyn, dla których tango przyjmowane jest w Polsce z sympatią i zainteresowaniem. Na pytanie, czy jego popularność rośnie, odpowiedź przynieść może obserwacja karnawałowych parkietów.

Bandoneón

W 1854 roku niemiecki konstruktor Heinrich Band zbudował pierwszy bandoneón, przeznaczony pierwotnie do użytku w kościołach pozbawionych organów. Około 1880 roku instrument ten zawiątał do domów publicznych Buenos Aires.

O dynamice rozwoju tanga i coraz większej roli, jaką w zespołach grających ten rodzaj muzyki odgrywał bandoneón, świadczy fakt, że tylko w 1930 roku wyeksportowano z Niemiec do Argentyny 25 tys. sztuk tego instrumentu. W tym też okresie pierwotna niemiecka nazwa bandonion zaczęła ustępować hiszpańskiej nazwie bandoneón. Tuż przed wybuchem II wojny światowej, gdy rynek nasycił się, słynna niemiecka wytwórnia Ernsta Luisa Arnolda zaprzestała produkcji, a tradycja wytwarzania wysokiej klasy instrumentów została zapomniana. Możemy się jednak spodziewać, że w najbliższym czasie wraz z rosnącą popularnością muzyki argentyńskiej zostaną w Europie podjęte próby wznowienia produkcji bandoneónów na większą skalę.

Piazzolla i inni

Astor Piazzolla (1921-1992) jest jednym z najważniejszych kompozytorów tworzących tanga po II wojnie światowej. Urodził się w Argentynie, wychował w Nowym Jorku, gdzie zdobywał wiedzę na temat jazzu i muzyki klasycznej. Jako dwudziestowieczny bandoneonista powrócił do Argentyny, aby grać w zespole Anibala Trioilo. Równocześnie studiował u znanego argentyńskiego kompozytora Alberto Ginastery, któremu przedstawił go mieszkający wówczas w Buenos Aires Artur Rubinstein. Kontynuacją studiów kompozytorskich był pobyt w Paryżu i studia u francuskiej kompozytorki i dyrygentki Nadii Boulanger.

Po powrocie z Paryża Piazzolla założył QUINTETTO NUEVO - zespół, który otwiera nowy rozdział w historii tanga. Prezentował on nową formę łączącą tradycję z nowoczesnymi technikami kompozytorskimi, wykorzystującymi pomysły takich sław, jak Maurice Ravel, Olivier Messiaen, Arnold Schönberg, Béla Bartók i Igor Strawiński. Piazzolla dzięki innowacjom, które wprowadzał, wzbogacając język tanga, naraził się tradycjonalistom postrzegającym tango jedynie przez pryzmat jego wartości taneczno – użytkowych. Tango Piazzolli pomimo swej odmienności wciąż oddaje czar dawnych czasów, kiedy było tańczone w zadymionych *prostibulos* przez ludzi z argentyńskich przedmieść z cygarem w kącikach ust, którzy nadali tangu ekspresję i niepowtarzalny styl.